X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 8)**

z dnia 25 stycznia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 8)

25 stycznia 2024 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem poseł **Kamili Gasiuk-Pihowicz (KO)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Grzegorza Rusieckiego (KO**), zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zapoznanie się z informacją z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2022 r. (druk nr 169).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dagmara Pawełczyk-Woicka** przewodnicząca Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Anna Majewska** i **Ewa Kwiatkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dzień dobry, witam państwa na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Witam państwa posłów oraz zaproszonych gości, przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa, panią sędzię Dagmarę Pawełczyk-Woicką, panią sędzię Joannę Kołodziej-Michałowicz, panią Dorotę Machnik, dyrektora Wydziału Finansowego w Biurze KRS oraz pana Sebastiana Zawadzkiego, dyrektora Wydziału Spraw Indywidualnych w Biurze KRS. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Jak państwo wiedzą, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje zapoznanie się z informacją z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2022 roku. Jest to już nasze drugie podejście do rozpatrzenia tego punktu po niechlubnym zakończeniu posiedzenia przez poprzedniego przewodniczącego Komisji pana Asta, zatem przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Udzielam głosu pani sędzi Dagmarze Pawełczyk-Woickiej w celu przedstawienia informacji za 2022 rok.

Przewodnicząca Krajowej Rady Sądownictwa Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, pani przewodnicząca. Ponownie spróbuję przedstawić sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2022 roku, które to uważam za bardzo mocno historyczne, bo upłynęły prawie 2 lata, natomiast z częścią z państwa spotkałam się na poprzednim posiedzeniu Komisji w Sejmie poprzedniej IX kadencji. Mając świadomość, że sprawa nie została zakończona oczywiście się dziś stawiłam. Nie chcę się powtarzać, w związku z tym ograniczę to sprawozdanie, które jest bardzo obszerne i macie je państwo w druku nr 169, więc nie będę przedstawiać wszystkich elementów zawartych w tym sprawozdaniu, ograniczę się do podstawowej działalności Krajowej Rady Sądownictwa oraz jej konstytucyjnych zadań.

Pierwszym zadaniem jest oczywiście formułowanie wniosków do prezydenta o powołanie sędziów. Jeżeli chodzi o ten aspekt działalności Rady w 2022 roku, to strona nr 39, jakby państwo mogli zajrzeć do tego druku, mamy tam liczbę postępowań, które przeprowadziliśmy w 2022 roku, było to 501 postępowań, zaopiniowaliśmy pozytywnie 478 kandydatów, przedstawiając prezydentowi wnioski o powołanie, 472 negatywnie, w 8 sprawach umorzono postępowanie. Łącznie rozpatrzono 958 kandydatów na stanowiska sędziowskie. Oczywiście mieliśmy także asesorów. Tych aplikantów egzaminowanych po Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury mieliśmy 173. To jest oczywiście kompetencja ustawowa, bo nie wynika wprost z konstytucji, ale też jak najbardziej

łączy się ze sprawami osobowymi i z obsadą stanowisk w sądach. Zaopiniowaliśmy pozytywnie 171 kandydatów, przedstawiając wnioski o nominację prezydentowi, znajduje się to na stronie nr 43 tego druku. Dwóch kandydatów zaopiniowaliśmy negatywnie z tym, że Rada wznowiła później postępowanie, bo opinia negatywna spowodowana była podwójnym obywatelstwem tych kandydatów. Kandydaci zrzekli się drugiego obywatelstwa i Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła prezydentowi wnioski o mianowanie.

Jeżeli chodzi o drugą kompetencję wynikającą z konstytucji, to jest to stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Realizowana jest ona głównie poprzez formułowanie wniosków do Trybunału Konstytucyjnego. W 2022 roku został sformułowany jeden wniosek. Wyraża się ona także w opiniach Krajowej Rady Sądownictwa co do projektów aktów normatywnych. Jeżeli chodzi o 2022 rok, to chyba najbardziej istotna była opinia do projektu prezydenckiego zmiany ustawy o Sądzie Najwyższym, zmiany ustawy o ustroju sądów powszechnych i innych ustaw ustrojowych. Opinia Krajowej Rady Sądownictwa była częściowo negatywna, bo był to najważniejszy akt prawny w 2022 roku, nad którym pracował Sąd Najwyższy.

Jeżeli chodzi o inne kwestie, to jestem otwarta na udzielenie odpowiedzi na wszystkie państwa pytania. Nie chcę przedstawiać szczegółowo działalności Rady w zakresie działalności zagranicznej czy też na temat konkretnych stanowisk w konkretnych sprawach, bo byłoby to za długie sprawozdanie i myślę, że możecie się państwo wykazać inicjatywą. Ja proszę tylko o pozytywne zaopiniowanie działalności Rady w 2022 roku. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Powiem tylko informacyjnie, że Komisja nie wyraża opinii pozytywnej czy negatywnej, a przyjmuje do wiadomości sprawozdanie przedstawione przez Krajową Radę Sądownictwa.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Jednocześnie informuję, że dyskusja będzie prowadzona w następujący sposób, listę mówców będzie prowadził pan poseł Grzegorz Rusiecki, przy czym jako prezydium podjęliśmy decyzję o tym, aby ograniczyć czas zadawania pytań do 3 minut. Otwieram listę osób chętnych do zadania pytania. Kto z państwa chciałby zadać pytanie? Zgłosiła się pani poseł Barbara Dolniak, pan poseł Paweł Śliz, pan poseł Szrot, pan poseł Szczucki oraz pan poseł Zimoch. Mamy zgłoszenia wszystkich mówców, zamykam listę i przechodzimy do dyskusji w następującej kolejności. Jako pierwszej udzielam głosu pani poseł Barbarze Dolniak. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, mam pytanie w kilku aspektach. Zacznijmy od opinii, która została wystawiona przez Krajową Radę Sądownictwa dotyczącą projektu o Sądzie Najwyższym. Chciałabym, żebyście nam państwo przypomnieli, w jakiej części i czego dotyczyło pozytywne zaopiniowanie tego projektu? W jakim zakresie i jakie motywy kierowały Krajową Radą Sądownictwa, że zaopiniowała projekt dotyczący Sądu Najwyższego w taki sposób? Mówimy tu o zakresie postępowania dyscyplinarnego, bo przede wszystkim tego dotyczyły te zmiany. To jedna kwestia.

Dalej, przywołała pani stronę nr 39, wskazując na to, że 472 kandydatów, którzy stanęli przed Krajową Radą Sądownictwa, uzyskało opinię negatywną. Chciałabym dowiedzieć się, co było przyczyną tych negatywnych opinii? Dlaczego kandydaci nie otrzymali pozytywnej opinii Krajowej Rady Sądownictwa? Czy była to na przykład kwestia zbyt dużej ilości uchylonych orzeczeń, czy też Krajowa Rada Sądownictwa nie podzielała treści wydanych orzeczeń? Pytam dlatego, że jak dobrze sobie przypominam, w zeszłym roku pan minister sprawiedliwości złożył wniosek o zwołanie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa, by odnieść się do sędziów, którzy wydawali wyroki nieodpowiadające władzy, jeżeli chodzi o uczestnictwo w protestach społecznych. Pani przewodnicząca, pamięta pani, że był taki wniosek, prawda? W związku z tym chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja dotycząca tych wniosków odmownych?

Jeszcze jedna kwestia, o którą chciałam zapytać, wprawdzie nie dotyczy ona 2022 roku, ale odnosi się do zeszłego roku i takiego posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w którym przedstawiała pani rolę, znaczenie, nawet nie wiem, jak ująć te słowa dotyczące

Krajowej Rady Sądownictwa, odnosząc się także do jej historii i związanych z tym sytuacjami, a jedna z sędziów, mam nawet imię i nazwisko, jeśli nie będzie pani pamiętać, roznosiła ulotki, bo nie można tego nazwać inaczej. Chciałabym zapytać, jak to się wiąże z Krajową Radą Sądownictwa i na jakiej podstawie pani sędzia pozwoliła sobie na roznoszenie takich ulotek w sali, na której odbywało się posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w temacie Krajowej Rady Sądownictwa? Dziękuję, na razie to tyle.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Następną osobą, która zgłosiła się do zadania pytania, jest pan poseł Śliz. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Ja dosłownie dwa krótkie pytania. Jeśli pani sędzia mogłaby wyjaśnić, dlaczego KRS nie chciał i nigdy nie ujawnił list poparcia sędziów wybranych do KRS i w tym zakresie KRS nie podjął żadnych czynności? Także jeszcze jedna dość istotna sprawa, jakie pani prezes lub sam KRS podjął działania w związku z zawieszeniem Krajowej Rady Sądownictwa w Zgromadzeniu Ogólnym Europejskich Sieci Rad Sądownictwa? Czy w ocenie pani przewodniczącej miało to wpływ na powagę tego organu? Czy nie budzi to jakichś poważnych wątpliwości co do samodzielności tejże Rady? Czy takie zawieszenie nie powinno być pewnym ostrzeżeniem i czy musiało dojść do takiej sytuacji, a także czy podjęła pani prezes jakiekolwiek kroki zmierzające do odwieszenia Krajowej Rady Sądownictwa? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zadanie pytania pana posła Szrota.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Ja przede wszystkim chciałbym bardzo podziękować pani przewodniczącej KRS, za czytelną i wyczerpującą informację. Jeśli chodzi o pytanie, to chcę zapytać panią przewodniczącą KRS, czy zauważyła pani, jak doniosłym prawnie jest fakt udzielania pani głosu i przyjęcia informacji na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka? Tego zaszczytu godzinę temu nie dostąpił pan sędzia Marek Wyrembak, reprezentujący panią prezes Trybunału Konstytucyjnego. Ja uznaję, że umożliwienie wystąpienia pani przewodniczącej jest swoistą legitymizacją Krajowej Rady Sądownictwa i potwierdzeniem, że działa ona legalnie, zgodnie z przepisami prawa i konstytucji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Skoro zostałam wywołana pozwolę sobie zwrócić panu uwagę, że pan Wyrembak nie jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego, a świadczą o tym chociażby orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 3 i 9 grudnia 2015 r. Proszę zapoznać się z tymi orzeczeniami, to jest jedna rzecz.

Dopuszczenie do głosu pani sędzi Pawełczyk-Woickiej absolutnie nie jest uznaniem legitymacji tego organu, wręcz odwrotnie, z całą mocą podkreślam, że Krajowa Rada Sądownictwa po części ma skład niezgodny z konstytucją, w części 15 przedstawicieli, którzy powinni być przedstawicielami środowiska sędziowskiego, a zostali wybrani przez polityczną większość w Sejmie wbrew zapisom konstytucji, która mówi jednoznacznie, że Sejm ma prawo wybrać 4 przedstawicieli i ani jednego więcej, więc dziękuję bardzo panie pośle Szrot za zwrócenie uwagi na tę kwestię prawną i z całą mocą chciałabym podkreślić, że rzeczywiście przyjmujemy dzisiaj sprawozdanie organu, w którego skład wchodzą osoby, które zostały wybrane niezgodnie z konstytucją. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Szczuckiego. Zamykam listę mówców.

Poseł Krzysztof Szczucki (PiS):

Szanowni państwo, pragnę stanowczo nie zgodzić się z panią poseł Gasiuk-Pihowicz, która jest w zasadniczym błędzie. Konstytucja absolutnie nie przesądza, kto ma wybierać sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa i takiego ograniczenia nie można domniemywać. Konstytucja w art. 187 ust. 4 wprost stanowi, że ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa. Powtórzę jeszcze raz, bo może nie wszyscy usłyszeli „oraz sposób wyboru jej członków

określa ustawa”. Wedle mojej najlepszej wiedzy i konstytucji taki akt normatywny, który uchwalił Sejm, później wyraził na niego zgodę Senat i ostatecznie podpisał pan prezydent, jest ustawą, pani poseł, i zgodnie z tą ustawą wybrano 15 członków spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych do Krajowej Rady Sądownictwa. Żadne inne twierdzenie nie ma podstaw w konstytucji. Jest tak, że konstytucja to są przepisy, które zostały uchwalone w odpowiednim trybie, a nie to, co państwo byście chcieli, żeby tą konstytucją było. Bardzo dziękuję pani przewodniczącej i wszystkim członkom Krajowej Rady Sądownictwa za państwa wysiłek.

Pani przewodnicząca, jeszcze jedna sprawa. Jeżeli chodzi o pana sędziego Wyrembaka, w żadnym ze swoich orzeczeń Trybunał Konstytucyjny nie orzekał w sprawie tego, czy konkretna osoba jest sędzią, czy nie jest sędzią. Nie miał do tego kompetencji, więc pan sędzia Wyrembak jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego, tak jak wszyscy inni sędziowie, od których pan prezydent przyjął ślubowanie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że i tym razem nie było pytania, tylko wyrażenie przyjacielskiej sympatii. Dokładnie tak samo jak w stosunku do pana Wyrembaka. Rozumiem, że to spotkanie, które państwo potem mieli, było właśnie takim przyjacielskim spotkaniem. Mogło brakować jeszcze pani sędzi Pawełczyk-Woickiej i przyjaciółki prezydenta pani Manowskiej. To taki państwa mały towarzyski układzik zamknięty. Ja w takie spotkania już nie ingeruję.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pieniądze są legalnie czy nie?

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Czy pani nie przesadza?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Przywołuję pana do porządku.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Proszę mi włączyć mikrofon.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Nie, ja udzielam głosu i będzie pan mógł zabrać głos wtedy, kiedy ja panu udzielę głosu.

Szanowni państwo, bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Zimocha, ostatniego z naszej listy mówców. Tym razem liczę na pytania.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Pan Zimoch zadaje teraz pytanie, czy pan poseł mógłby pozwolić panu Zimochowi zadać pytanie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, bardzo proszę o zadanie pytania.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Mam nadzieję, że już mogę.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o ciszę. Panie pośle, proszę zadać pytanie.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Z wielką przykrością stwierdzam, że pani przewodnicząca Krajowej Rady Sądownictwa nie dotrzymała słowa złożonego w ubiegłym roku, że sprawozdanie, informacja o działaniu Krajowej Rady Sądownictwa nie będzie stworzona na zasadzie kopiuj, wklej. Obiecała to pani, będąc tutaj na posiedzeniu, bo sprawozdanie za 2022 rok jest niemal dokładnie na kilkudziesięciu stronach na zasadzie kopiuj, wklej z 2020 roku i 2021 roku, a kiedy prosiłem i pytałem o to, powiedziała pani, że mam rację i obiecała postarać się przy-

gotować inne sprawozdanie. Takiego sprawozdania nie było. Przykre i dlatego zadaję pytanie, czy pani nie zgadza się z opiniami wybitnych konstytucjonalistów, że przeprowadzenie wyborów 15 sędziów, o których jest mowa w art. 187 ust. 1 pkt 2 konstytucji, w trybie wprowadzonym przez ustawę z 2017 roku, zgodnie z którą kompetencja do wyboru tych sędziów została przekazana Sejmowi, czy Krajowa Rada Sądownictwa według pani działa niezgodnie z konstytucją?

Poprzedniemu mówcy ze zdziwieniem, bo od momentu, kiedy znalazł się pan w Sejmie i poucza pan wszystkich, chce pan być taką wyrocznią, ale widocznie nie zapoznał się pan z wieloma opiniami wybitnych konstytucjonalistów. Ja panu nie przeszkadzałem.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę nie przerywać. Przywołuję państwa do porządku.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Na tym to polega, żeby nie brać konstytucji tylko w sposób literalny. Jak pan, być może, nie jest zapoznany, to ja takie opinie panu przedstawię. Choćby wieloletniego prezesa Polskiego Towarzystwa Konstytucjonalistów profesora Skotnickiego.

Kolejne pytanie… Panie pośle, jak pan mówił, to ja panu nie przeszkadzałem.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę nie przerywać. Naprawdę proszę o pilnowanie się i przestrzeganie regulaminu Sejmu.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Czy tak w Kancelarii Prezydenta przebiegały narady?

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Jeśli ktoś mówił bez sensu, to i owszem.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

To ja z grzeczności nie powiem, kto mówi dzisiaj bez sensu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o powstrzymanie się od takich uwag. Przepraszam, panie pośle Zimoch, panie pośle Szrot, rozumiem, że tego typu karczemne uwagi były na porządku dziennym w Kancelarii Prezydenta, tu jednak jesteśmy w Sejmie Rzeczypospolitej i bardzo proszę o okazywanie szacunku posłom, którzy zostali wybrani przez obywateli, ale przede wszystkim polskim obywatelom i powstrzymanie się od tego typu personalnych uwag. Bardzo proszę, aby pan sobie nie pozwalał i po raz pierwszy zwracam panu uwagę, bo niestety zakłóca pan porządek obrad tej Komisji. Czy zrozumiał pan moje zwrócenie uwagi?

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Chcę się odnieść do tego.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle Zimoch, proszę kontynuować swoją wypowiedź.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Słowo nonsens, którego użyłem wobec pana posła Zimocha, oznacza mówienie rzeczy sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem. Nie jest słowem wulgarnym ani niestosownym.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle Szrot, w tym momencie nie udzieliłam panu głosu. Głos może pan zabrać wtedy, kiedy udziela go panu przewodnicząca. Panie pośle, po raz drugi przywołuję pana do porządku.

Poseł Paweł Szrot (PiS):

Proszę mnie wykluczyć.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Kolejne pytanie. Czy pani przewodnicząca zna uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., w której Sąd Najwyższy stwierdził, że skrócenie kadencji dotychczasowych członków Krajowej Rady Sądownictwa i wybór nowych członków tego organu na pod-

stawie ustawy z 8 grudnia 2017 r. wywołuje zasadnicze zastrzeżenia co do zgodności z art. 187 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji RP? Czy pani przewodnicząca zna uchwałę Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2022 r., w której to uchwale podkreślono, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje konstytucja? Pytam o to dlatego, że w tym sprawozdaniu nie ma na ten temat ani jednego słowa. Nawet jak się pani nie zgadza, to wydaje mi się, że Krajowa Rada Sądownictwa powinna być takim organem, że przedstawia również, zwłaszcza jeśli mówimy o 2022 roku, właśnie uchwałę Sądu Najwyższego, w którym zakwestionowano legalną działalność Krajowej Rady Sądownictwa. Tego w sprawozdaniu nie ma.

Idźmy dalej. W sprawozdaniu jest informacja o tym, że Krajowa Rada Sądownictwa zajmowała stanowiska. Na przykład interesuje mnie, jakie stanowisko zajęła Krajowa Rada Sądownictwa w sprawie skarg sędzi Joanny Hetnarowicz-Sikory przeciwko Polsce. To stanowisko, jeśli pani nie pamięta, to przypomnę, jest w sprawozdaniu z 13 lipca 2022 r. Albo jakie było stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie skargi przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w sprawie Małgorzaty Frąckowiak-Mitury przeciwko Polsce? Jakie stanowisko przyjęła Krajowa Rada Sądownictwa, która ma stać na straży niezawisłości sądów? Interesuje mnie także, jakie stanowisko przyjęła w tych dwóch konkretnych sprawach?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do konkluzji, czas się skończył.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Przy okazji, w sprawozdaniu nie ma ani słowa na przykład o aferze hejterskiej. Chciałbym wiedzieć, czy w ogóle sprawa afery hejterskiej i uczestniczących w niej sędziów była poruszana w 2020 roku na jakimkolwiek posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa? Jednocześnie pytanie, czy wiadomo pani o postępowaniu w sprawie afery hejterskiej? Których członków Krajowej Rady Sądownictwa to dotyczy? Konkretne pytanie, kto z członków Krajowej Rady Sądownictwa awansował w 2022 roku i na jakie stanowisko?

Poseł Marek Ast (PiS):

Tomek…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Marek, byłeś w Krajowej Radzie Sądownictwa i nie zadałeś ani jednego pytania.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle Zimoch, bardzo proszę nie odbiegać od przedmiotu dyskusji i proszę już zmierzać do końca swojej wypowiedzi.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Już zmierzam. Czy to prawda, że w głosowaniach nad awansami, nominacjami, które rozpatrywała Krajowa Rada Sądownictwa, brali udział członkowie rodziny i to najbliższej rodziny? Konkretne pytanie, ponieważ jest pani dyrektor finansowa, chciałbym wiedzieć, komu z 5 członków Krajowej Rady Sądownictwa, Krajowa Rada Sądownictwa opłaca mieszkania w Warszawie? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Ja na koniec pozwolę sobie zadać pytanie dotyczące dwóch orzeczeń, które nie zostały wymienione, a właściwie mam wrażenie, że zostały celowo pominięte przez panią sędzię w ustnym sprawozdaniu, a mianowicie dwóch wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które Polska jest zobowiązana przestrzegać, które właśnie zapadły w 2022 roku w kontekście działalności Rady. Jest to wyrok z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie Grzęda przeciwko Polsce, drugi wyrok z 3 lutego 2022 r., sprawa Advance Pharma przeciwko Polsce. W powołanych przeze mnie orzeczeniach przesądzono, że orzekanie przez osoby powołane do Sądu Najwyższego na podstawie wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, która została ukształtowana w składzie i w takim trybie, który był przewidziany ustawą w 2017 roku, stanowi naruszenie prawa do sądu

i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i z tego względu orzeczenia wydane z udziałem wadliwie powołanego sędziego stanowi naruszenie prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 konstytucji, art. 19 ust. 1 akapit 1 i 2 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty praw podstawowych w związku z art. 6 Konwencji. Ponadto w wyroku Grzęda przeciwko Polsce padło jasne stwierdzenie, że „cała sekwencja wydarzeń w Polsce żywo pokazuje, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 roku, następnie, w szczególności, przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, przy jednoczesnym rozszerzeniu kontroli ministra sprawiedliwości nad sądami i zwiększeniu jego roli w kwestiach dyscypliny sędziowskiej". Bardzo proszę odnieść się do tych druzgocących orzeczeń.

Drugie pytanie dotyczy z kolei wykluczenia polskiej Rady z Europejskiej Sieci Krajowych Rad Sądownictwa. Stwierdzono tam jednoznacznie, że KRS nie stoi na straży niezawisłości sądownictwa, nie broni sądownictwa ani poszczególnych sędziów w sposób zgodny ze swoją rolą gwaranta w obliczu jakichkolwiek działań, które grożą naruszeniem podstawowych wartości niezawisłości i autonomii. Bardzo proszę także odnieść się do tych jednoznacznych sformułowań. Oddaje głos pani sędzi. Bardzo proszę, pani poseł Milczanowska z wnioskiem formalnym.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałabym z wnioskiem formalnym, bo nie dała nam pani szansy na poprzedniej Komisji, która odbywała się dwa piętra niżej, proszę w imieniu posłów, którzy uczestniczyli w tej Komisji, aby nigdy pani nie dopuszczała do takich sytuacji, jaka odbyła się jakieś półtorej godziny temu. Był przedstawiciel z pełnomocnictwem Trybunału Konstytucyjnego, chciał normalnie, w sposób formalny przedstawić sprawozdanie. Doskonale pani wie, że jest cała korespondencja mailowa między panią a Trybunałem Konstytucyjnym, że pani prezes Julia Przyłębska nie mogła uczestniczyć w tym spotkaniu, prosiła o zmianę terminu, a pani zaproponowała, że może być ktoś w zastępstwie, a potem potraktowała pani tego sędziego w sposób karygodny, również i nas przedstawicieli Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, więc to jest mój wniosek formalny, aby tego pani nigdy nie czyniła. Pani przewodnicząca, bardzo panią o to prosimy.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za ten wniosek formalny. Chciałabym tylko pani zwrócić uwagę, że jestem zobowiązana do działania w granicach i na podstawie prawa. Art. 12 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym mówi jednoznacznie o tym, że można upoważnić do reprezentacji Trybunału tylko i wyłącznie sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Pan Wyrembak tym sędzią nie jest, zatem nie było możliwości poprowadzenia dyskusji. Czy jest jakiś głos przeciwny? Nie. W takim wypadku bardzo proszę o poddanie pod głosowanie wniosku formalnego.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani przewodnicząca, zdążyła pani wyłączyć mi mikrofon, posłużyła się pani kłamstwem.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, kto z państwa jest za przyjęciem wniosku formalnego pani poseł Milczanowskiej, dotyczącego tego, żebym nie zamykała dyskusji w tym momencie? Tak?

Poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Nie, to było jej zdanie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem dla przebiegu postępowania, ale pani poseł Milczanowska nie złożyła żadnego wniosku formalnego.

Poseł Michał Woś (PiS):

W trakcie głosowania można zabierać głos?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę, pani poseł Barbara Dolniak kończy swoją wypowiedź.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Pani przewodnicząca, żaden wniosek formalny. Regulamin nie przewiduje takiego wniosku. Zakończyliśmy tamtą Komisję.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W trakcie głosowania już się nie dyskutuje.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Na posiedzeniu tej Komisji nie ma ani wniosku, ani zmiany sposobu prowadzenia Komisji, niczego co moglibyśmy poddać pod głosowanie. Pani poseł wyraziła tylko swoją opinię, a opinia nie podlega głosowaniu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję pani poseł. Czy pani poseł Milczanowska chciałaby sprecyzować swój wniosek formalny, bo rzeczywiście może zinterpretowałam go niewłaściwie? Bardzo proszę.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani przewodnicząca, przypominam, że ogłosiła już pani głosowanie, ale rzeczywiście mój wniosek dotyczył tego, żeby pani nie posługiwała się oszustwem, bo tak dzisiaj się poczuliśmy i nigdy nie zamykała dyskusji w taki sposób wtedy, kiedy są zaproszeni goście i mają przedstawić sprawozdanie zgodnie z porządkiem obrad.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowna pani, rzeczywiście jest to opinia, a nie wniosek formalny. Chciałabym jednak zwrócić pani uwagę na to, że w tym momencie mówi pani nieprawdę, bo fakty są takie, że pani Przyłębska zadeklarowała, że będzie uczestniczyła w Komisji, to raz, a dwa, deklarowała, zanim wyznaczyłam termin Komisji, że będzie na zaproponowanym przez nią terminie Komisji, po czym w ostatniej chwili wycofała się z tego terminu. Bardzo proszę w takim wypadku o wycofanie, skasowanie tego głosowania i bardzo prosimy o udzielenie odpowiedzi przez panią sędzię. Przed chwilą był udzielony głos państwa przedstawicielowi.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Głosujemy czy nie?

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę nie przerywać, przed chwilą był już zgłoszony przez panią poseł Milczanowską.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Mam wniosek formalny do tego, co pani przed chwilą zrobiła.

Poseł Michał Woś (PiS):

Pani przewodnicząca, poseł zgłasza się do wniosku formalnego, według regulaminu powinna pani udzielić mu głosu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Przed chwilą udzieliłam głosu państwa przedstawicielowi, to prawo zostało nadużyte.

Poseł Michał Woś (PiS):

Jest kolejny wniosek formalny. Każdy poseł bierze udział w Komisji na równych zasadach.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Może pani sama będzie tu siedziała.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę i uszanowanie tego, że mamy udzielanie odpowiedzi na zadane także przez państwa pytania albo sformułowane laurki. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi. Proszę pozwolić odpowiedzieć pani sędzi i potem udzielę panu głosu.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Bardzo dziękuję za możliwość odpowiedzi na pytania posłów. W pierwszej kolejności odniosę się do pytań pani poseł Dolniak. Pierwsze dotyczyło tego, dlaczego Krajowa Rada Sądownictwa odrzuciła 472 kandydatów? Na szereg miejsc zgłosiło się więcej niż jedna osoba, więc odrzucenie kandydatów związane jest przede wszystkim z taką okolicznością, że nie było miejsca dla kolejnego kandydata. Po prostu Rada in gremio uznała, że jest lepszy kandydat. Nie znaczyło to, że kogokolwiek odrzucamy, tylko że jest lepszy kandydat. Zdarzały się pojedyncze sytuacje, w których odrzucaliśmy kandydata mimo tego, że były wolne miejsca, ale jest to związane z tym, że badamy pewien minimalny standard merytoryczny i etyczny związany z objęciem danego stanowiska. Szczegółowe uzasadnienie każdej uchwały jest opublikowane w BIP i można się z nim zapoznać, więc tutaj nie będę wymieniać nazwiskami, myślę, że nie jest to konieczne na tym etapie, ale większość dotyczyła tego, że było mniej miejsc niż kandydatów w danym konkursie.

Jeżeli chodzi o część historyczną, którą w lipcu przedstawiłam Wysokiej Komisji, w poprzedniej kadencji Sejmu, była to próba przedstawienia genezy konfliktu o ustawę z 8 grudnia 2017 r. zmieniającą sposób wyboru części sędziowskiej do Krajowej Rady Sądownictwa. Ponieważ konflikt ten występuje nie od dziś, a praktycznie od początku, ma on swoje momenty, w których ucicha i, powiedzmy, dla dobra obywateli wszystko w sądach odbywa się jak najlepiej, nie ma tego konfliktu, ale czasem odżywa. Odżywa w mojej ocenie z przyczyn politycznych, ale również z powodu pewnych historycznych zaszłości. Nie będę powtarzać tego wykładu związanego z częścią historyczną Krajowej Rady Sądownictwa, ale on doskonale pokazuje, dlaczego jest taki konflikt o tę ustawę, według której zostaliśmy wybrani do Krajowej Rady Sądownictwa i na podstawie których to przepisów dalej obowiązujących mogą się dokonywać kolejne wybory do Krajowej Rady Sądownictwa.

Jeżeli chodzi o ulotki, miała być to egzemplifikacja moich pewnych słów, ponieważ Krajowa Rada Sądownictwa również zajmuje się oceną poziomu etyki w środowisku sędziowskim i było to z tym związane.

Jeżeli chodzi o opinię Krajowej Rady Sądownictwa do projektu prezydenckiego o Sądzie Najwyższym, to uwagi krytyczne odnosiły się głównie do tak zwanego testu wymogów niezawisłości i niezależności. Uważaliśmy, że zapisy tej ustawy mogą być częściowo niezgodne z konstytucją, jak również podważać niezawisłość sędziów, ale przede wszystkim zwracaliśmy uwagę na możliwość wydłużenia się postępowań sądowych z uwagi na te testy. Wysoki Sejm częściowo uwzględnił uwagi Krajowej Rady Sądownictwa, co odnotowuję z dużą satysfakcją, bo jednak w stosunku do pierwotnego projektu wprowadzono szereg poprawek. Nie krytykowaliśmy co do zasady likwidacji samej Izby Dyscyplinarnej, ponieważ była to autonomia ustawodawcy i jego możliwość uregulowania organizacyjnego Sądu Najwyższego w ramach oczywiście konstytucji, tak jak uważa to za stosowne, więc nie skupialiśmy się na samym formalnym uregulowaniu kwestii kompetencji poszczególnych izb w Sądzie Najwyższym do zajmowania się postępowaniami dyscyplinarnymi. Zwracaliśmy oczywiście uwagę na sposób redakcji przepisu dotyczącego wyłączenia odpowiedzialności sędziów za orzeczenie. Uważaliśmy, że taka regulacja może się okazać ryzykowna. To tyle, jeżeli chodzi o ten projekt.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Zapytałam, czy oceniliście projekt tej ustawy pozytywnie? Co wam się podobało w tym projekcie?

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Ja się skupiłam i pamiętam to w aspektach negatywnych. Uznaliśmy za neutralne likwidację Izby Dyscyplinarnej, bo była to wola parlamentu, żeby uregulować odmienne kwestie organizacji Sądu Najwyższego.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Proszę pani, jaką część tego projektu uznaliście państwo za pozytywne rozwiązanie? To mnie interesuje.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

To jest moja odpowiedź na pytanie.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Śliza o listy poparcia, oczywiście Krajowa Rada Sądownictwa nigdy nie była dysponentem list poparcia, które były składane u marszałka Sejmu. Jesteśmy w innej kadencji, jako sędziowie zostaliśmy wybrani w 2022 roku i te listy były od początku jawne, więc to pytanie jest zdezaktualizowane.

Jeżeli chodzi o Sieć Rad Sądownictwa, to członkostwo to zostało utracone w okresie, kiedy nie byłam przewodniczącą Rady, jeszcze w pierwszej kadencji. Na marginesie, jeżeli chcecie się państwo dowiedzieć, jak to było, to coś państwu powiem. Jeszcze nie rozpoczęliśmy działalności w 2018 roku, a już w kwietniu byliśmy wizytowani przez Sieć Rad Sądownictwa i z wypowiedzi sędziów, którzy do nas przyjechali, zorientowałam się, że niezależnie od tego, co powiemy, to i tak będziemy uznani za nieprawidłowych. Rozmawiałam z jednym z przedstawicieli, który przyjechał do nas kuluarowo, to był przedstawiciel jednego z krajów nadbałtyckich i zapytałam go wprost, czy będą usiłowali nas wyrzucić z tej Sieci, a on powiedział mi, że tak. W związku z tym na pierwszym możliwym posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa składałam wniosek o to, żebyśmy wystąpili z Sieci Rad Sądownictwa, bo uważałam, że nie powinniśmy się narażać na to, że nas wyrzucą, skoro to było już przesądzone.

Na marginesie powiem, że jeżeli chodzi o na przykład holenderską Radę Sądownictwa, która jest w tej Sieci Rad, to ma ona zupełnie inne kompetencje. Są to kompetencje dotyczące zarządzania, administrowania sądownictwem. Są tam przedstawiciele, oczywiście z przewagą sędziów, ale oni są wskazywani, powoływani przez tamtejszego ministra sprawiedliwości. Trudno porównywać Radę, która ma inne kompetencje z Radą, taką jak Krajowa Rada Sądownictwa. To tyle, o ile chodzi o zaszłości historyczne, ale nie dotyczy to 2022 roku ani tej kadencji sędziowskiej części Krajowej Rady Sądownictwa.

Pan poseł Szrot w zasadzie nie zadał pytania. Bardzo dziękuję. Oczywiście zawsze czuję się zaszczycona móc występować przed polskim Sejmem i zawsze będę się stawiać, jeżeli będzie taka potrzeba. Nie szukamy tutaj żadnej legitymizacji, legitymizacja wynika z przepisów prawa i należy zawsze skupiać się na przepisach prawa i na źródłach prawa, które są opisane w konstytucji. W związku z tym, że działamy jak najbardziej legalnie na podstawie źródeł prawa i decyzji parlamentu podjętych w procesie legislacyjnym, nie szukamy tutaj legitymizacji. Uważam, że aktualnie największym nieszczęściem sądownictwa i największym problemem możliwego chaosu, z wielką krzywdą dla obywateli, którzy przecież mają prawo do sądu wynikające z art. 45 konstytucji, jest właśnie próba takiej delegitymizacji różnych organów państwa. Przecież państwo nie polega na tym, że jego organy wzajemnie się zwalczają, tylko mają obowiązek współpracować, więc takie delegitymizowanie poszczególnych organów tego państwa jako sędzia i obywatel odbieram jako działanie bardzo szkodliwe, które jest destrukcyjne dla państwa.

Jeżeli chodzi o pytanie, nie chcę nikogo pominąć, pana posła Zimocha, to jeżeli chodzi o schematyzm tego sprawozdania, wynika on z tego, że są tutaj konkretne informacje, opisane są zadania Krajowej Rady Sądownictwa, przyporządkowane temu różne informacje statystyczne i efekty tych działań, więc ten schemat jest nieunikniony, to nie jest żadne kopiuj, wklej. Starałam się, żeby było jak najmniej tych informacji, które pojawiają się w każdym sprawozdaniu, ale to jest nie do uniknięcia. Po prostu taki jest schemat tego sprawozdania. Jeżeli Sejm życzyłby sobie, żeby sprawozdania były sporządzane według innego schematu, to jestem na to otwarta.

Czy zgadzam się z wybitnymi specjalistami? Choćby przyszło tysiąc prawników i każdy miał swoją opinię, to ja pozostanę przy swoim. Mamy w konstytucji normy proceduralne, normy kompetencyjne i wynika z nich jedno: jedyną opinią, która jest prawnie wiążąca, jest opinią władczą, może wyrazić w kwestiach ustrojowych Trybunał Konstytucyjny i na tym postawię kropkę. Oczywiście nie zgadzam się z tymi opiniami, ale nie będę prowadzić tutaj wywodu odnoszącego się do kwestii związanych z art. 4 konstytucji,

z art. 173, który jest powoływany jako artykuł, który może wskazywać na niezgodność Krajowej Rady Sądownictwa z konstytucją, bo chyba szkoda na to czasu. Nikogo nie przekonam, nie będzie to miało także istotnego znaczenia, bo ja także nie wyrażam się w sposób autorytarny, to jest tylko moja opinia.

Jeżeli chodzi o uchwałę z 23 stycznia 2020 r., jest to zaszłość historyczna. Uchwała ta oczywiście została uchylona orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, sprawa U/20, a więc myślę, że tyle można powiedzieć na temat uchwały, która została uznana przez Trybunał Konstytucyjny jako akt normatywny, a nie orzeczenie sądowe.

Jeżeli chodzi o pytania pani przewodniczącej Gasiuk-Pihowicz oraz pana posła Zimocha związane z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to jeżeli państwo chcecie zapoznać się z moim poglądem na temat tego orzecznictwa, zachęcam do lektury mojego artykułu, który ukazał się w „Rzeczpospolitej" 17 stycznia. Tam przedstawiam jasno, krok po kroku, w jaki sposób dokonano prawotwórstwa przez działalność Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jak wywiedziono z tego nieistniejące zasady prawne, niemające pokrycia w żadnych przepisach prawa. Sąd Najwyższy z mocy konstytucji nie jest uprawniony do orzekania o kwestiach konstytucyjnych. To, co cytował pan poseł Zimoch, to są wyjątki z uzasadnień tych orzeczeń. Absolutnie nie jest uprawnionym organem, sprawuje tylko nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych i w tym zakresie jak najbardziej może wypowiadać się w sposób wiążący. Poza tym działa poza granicami art. 7 konstytucji, czyli granicami podstawy prawnej swojego działania. To świadczy o tym, że niestety niektóre orzeczenia wykraczają poza ramy zezwolenia konstytucyjnego i niestety są orzeczeniami nieprawomocnymi. To dotyczy również uchwały 7 sędziów w Izbie Karnej, o której wspominał pan poseł Zimoch, ale to było w ubiegłym roku i nie przedstawiałam tego w tym sprawozdaniu. Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego te przepisy odnoszące się do związania innych sędziów uchwałami siódemkowymi Sądu Najwyższego. Sprawa jest w toku, nie została zakończona. To tyle w tej kwestii.

Jeżeli chodzi o aferę hejterską; 2019 rok to był czas kampanii w wyborach parlamentarnych, ja się nie będę o tym wypowiadać, bo po prostu nie znam tego postępowania. Nie mam dostępu do tych materiałów i o czym mam się tutaj wypowiadać? Jeżeli toczy się jakieś śledztwo, to się toczy, prawda? Może zostaniecie państwo zapoznani z jego wynikami. Ja nie znam materiałów wynikających z tego śledztwa.

Było jeszcze jedno pytanie odnoszące się do kwestii finansowych, dotyczące tego komu wynajmowane jest mieszkanie. Kwestia najmu mieszkań związana jest z czasami pandemii, a później okazało się, że ten najem jest bardziej opłacalny niż zwrot kosztu noclegu w hotelu, dlatego jest on kontynuowany dla tych wszystkich, którzy chcą. Nie jesteśmy w stanie przedstawić 2022 roku. Na ten moment pani dyrektor może przedstawić, kto aktualnie korzysta z takiego mieszkania, a jeżeli chodzi o 2022 rok, to na piśmie. Jeżeli państwo sobie życzą, to możemy teraz podać dane za 2023 rok. Czy pan sobie życzy? Chodzi o imienne wskazanie?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle Zimoch, proszę doprecyzować.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Zgłaszam się, bo pani przewodnicząca nie udzieliła jeszcze odpowiedzi na kilka konkretnych pytań.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Przepraszam bardzo, zapisałam sobie tak: czy zgadza się pani z wybitnymi specjalistami z zakresu prawa, schemat, uchwała izb, później ETPC. Proszę państwa, nie będę się odnosić do każdego konkretnego orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Już wiem, o co chodziło panu posłowi; 2022 rok stanowisko w zakresie tych skarg sędziowskich do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Odnoszę się do tego. Krajowa Rada Sądownictwa zajęła stanowisko zgodne z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ wszystkie te orzeczenia zapadły na gruncie wykładni albo art. 6, albo art. 8 Konwencji praw człowieka. Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się co do tej nowatorskiej wykładni Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Musicie

mieć państwo świadomość, że do pewnego momentu, a konkretnie chyba do 2019 roku lub 2020 roku, Europejski Trybunał Praw Człowieka zawsze uznawał, że sąd ustanowiony ustawą, tu chodzi o kwestie związane z tym, że samą właściwość tego sądu, sposób jego powołania reguluje decyzja parlamentu. Jest to niezależne od władzy wykonawczej w tym sensie, że każdy sąd działa na podstawie ustawy, tak został ustanowiony i tak jest oczywiście w Rzeczypospolitej Polskiej. Co do tego nie było żadnych wątpliwości, aż przyszła sprawa islandzka i w 2019 roku Trybunał najpierw w orzeczeniu pierwszej instancji tego Trybunału przed izbą zinterpretował to sformułowanie konwencyjne w całkiem odmienny sposób. Mianowicie doszedł do wniosku, że to chodzi o: zgodnie z ustawą. Nie organ ustanowiony ustawą, tylko zgodnie z ustawą i rzecz dotyczy pojedynczego sędziego. Wtedy zostały złożone zdania odrębne do tego orzeczenia, bo było to na tyle nowe, że wzbudziło wówczas kontrowersje również w panelu orzekającym, ale ostatecznie Trybunał przyjął taką interpretację.

Podobnie, jeżeli chodzi o prawa, które są chronione Konwencją. Miały być to prawa prywatne, czyli obywateli, a nie prawa publiczne związane ze sprawowaniem jakiejś funkcji. W związku z tym, że na ten temat też wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, uznając te nowe wykładnie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka za wykraczające poza ramy tego na co Polska zgodziła się ratyfikując tę konwencję. Wchodząc w dziedzinę konstytucyjną, taką umowę Rzeczypospolita Polska podpisała, to musiałaby ją ratyfikować w zupełnie innym trybie niż została ta konwencja ratyfikowana. Trybunał odmówił zgodności z konstytucją takiemu rozumieniu tych przepisów i w związku z tym stanowisko Rady wobec tych skarg było negatywne, bo one dotyczyły kwestii publicznych związanych z funkcjonowaniem w sądzie. Nie mogły być inne, nie przedstawialiśmy tych opinii absolutnie wprost do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, tylko formułowaliśmy je w oparciu o prośbę z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i tak to wyglądało. Byliśmy konsekwentni i opinie te miały charakter prawny i dotyczyły właśnie kwestii ustrojowych, konstytucyjnych. Nie były związane z żadnymi faktycznymi, innymi okolicznościami i to jest wszystko.

Jeżeli chodzi o nazwiska osób, które korzystają aktualnie z tych mieszkań, to jest pan sędzia Puchalski, to jestem ja, pan sędzia Jaskulski, Chmura, Łupina i Styrna. Jeżeli chodzi o efektywność, to sam najem hotelowy jest droższy, w związku z tym ja osobiście zachęcałam sędziów, żeby korzystali z takiej formuły. Przeliczenia księgowe wskazują na to, że ich pobyt i noclegi są ekonomicznie nieopłacalne, bardziej opłacalny jest najem. Jeżeli chodzi o konkretne kwoty, to pani dyrektor też może podać, więc tutaj też nie ma problemu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

To już całość wypowiedzi?

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Pani księgowa może podać kwoty, nie pamiętam w tym momencie, bo są różne ceny.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Odnosząc się do pani wypowiedzi, chcę jednak zwrócić uwagę na to, że przywołane przez panią orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zostały wydane w składzie nieznanym polskiej konstytucji z udziałem dublerów. Wystarczy zapoznać się z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Xero Flor przeciwko Polsce. Panie pośle Zimoch czy jeszcze chciałby pan doprecyzować swoje pytanie, bo tylko taka formuła jest w tym momencie dopuszczalna?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Chciałbym, żeby pani przewodnicząca odpowiedziała na wszystkie zadane pytania.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Najwyraźniej nie jest w stanie.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

A ja bym chciał, żeby pani poznała orzeczenia Trybunału.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Mam prawo się do tego odnieść. Wprowadza pani publiczność w błąd.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Czy może pan nie przerywać wypowiedzi pana posła Zimocha?

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Nie mogę, bo słucham czegoś, co nie jest prawdą.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, jeżeli nie może się pan powstrzymać przed łamaniem regulaminu Sejmu, to niedobrze o panu świadczy. Zwłaszcza w kontekście tego, że był pan wiceministrem sprawiedliwości. Panie pośle Zimoch, czy ma pan jakieś pytania?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Zadałem jeszcze pytanie, czy w 2022 roku nominacje, awanse, konkursy wygrywały osoby, które łączą jakieś stosunki rodzinne z członkami Krajowej Rady Sądownictwa? Zapytałem także, kto w 2022 roku, bo sprawozdanie dotyczy tego roku, z członków KRS uzyskał nominację albo awanse? Pytanie o to, jakie Krajowa Rada Sądownictwa zajmowała stanowiska wobec jednej i drugiej pani sędzi w sprawie przeciwko Polsce w Trybunale Europejskim, było związane z tym. Jest to dla mnie niepokojące po raz kolejny, że w żadnej sprawie Krajowa Rada Sądownictwa nie stanęła w obronie sędziów. W żadnej i to od wielu lat.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, to wydaje się być kolejnym pytaniem. Ostatni raz przywołuję pana do porządku.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Pani przewodnicząca, przepraszam bardzo, ale nie uzyskałem odpowiedzi. Podobnie było w czerwcu, podobnie także z prezesem sądu w Słupsku panem Andrzejem Michałowiczem, którego sędziowie poprosili o jasne stanowisko, czy brał udział w aferze hejterskiej, czy też nie.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Czy Krajowa Rada Sądownictwa, która stoi na straży niezawisłości, zajmowała stanowisko i stanęła w obronie sędziów w konkretnej sprawie sędziów w Słupsku?

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy zechce pani odpowiedzieć na to pytanie? Bardzo proszę.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Na pytanie o aferę hejterską już odpowiadałam i nie będę odpowiadać więcej. Natomiast jeżeli chodzi o członków Rady, którzy brali udział w konkursach, to o ile pamiętam, jeżeli nie było to w 2023 roku, bo mogłam się tutaj pomylić, to była chyba pani sędzia Ewa Łąpińska. Była to jedyna osoba.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dobrze, bardzo dziękuję za odpowiedź. Ja może w takim wypadku doprecyzuję. Awanse, o które pyta pan poseł Zimoch, to awanse, które zdarzyły się według mnie wcześniej, w 2021 roku i rzeczywiście było to szokujące przełamanie zasady, że będąc członkiem nie zabiega się o awans przed tą Radą. Były to awanse pana Grzegorza Furmankiewicza z sądu rejonowego do okręgowego, obecnej tutaj pani sędzi Joanny Kołodziej-Michałowicz z sądu rejonowego na sędziego sądu okręgowego, jak rozumiem także pani męża i siostry, Zbigniewa Łupiny, sędziego sądu rejonowego na sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Nie było takiej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Był także konkurs Macieja Nawackiego, sędziego sądu rejonowego na sędziego sądu okręgowego. Niedawno także awans jego żony, potem awans pani sędzi Dagmary Pawełczyk-Woickiej z sędziego sądu rejonowego na sędziego sądu okręgowego i sędziego Rafała Puchalskiego, gdzie starał się o awans z sędziego sądu rejonowego na sędziego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Jak rozumiem, to właśnie o te skandaliczne awanse pytał pan Zimoch, ale odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję w tym punkcie oraz udzielam głosu panu posłowi w temacie wniosku formalnego.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Pani przewodnicząca, zgłaszam wniosek formalny o otwarcie tej listy, bo jeżeli padają jakieś istotne wyjaśnienia i posłowie chcą je doprecyzować, to trudno żebyśmy trzymali się takiego formalizmu i nie mieli okazji, mając szansę raz w roku, z ponad rocznym opóźnieniem, wysłuchać relacji o tym, co dzieje się w naszym sądownictwie. Wydaje mi się absurdalne, że nie możemy reagować w taki elastyczny sposób.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Szanowni państwo, udzielmy zgodnie z kolejnością głosu panu posłowi, który zgłasza wniosek formalny. Jednocześnie informuję o tym, że o godzinie 16:00 mamy kolejną Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, tym razem ze sprawozdaniem rzecznika praw obywatelskich, więc mamy bardzo konkretne ograniczenia czasowe. Bardzo proszę o przedstawienie wniosku formalnego i wtedy wrócimy do pana kwestii formalnej, porządkowej, już po wniosku formalnym pana posła.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Po pierwsze, chciałem podziękować za to sprawozdanie, tę informację, te odpowiedzi bardzo profesjonalne, spokojne, rzeczowe i mam wrażenie, a jestem nawet przekonany, z takim rozumieniem czym jest dobro państwa. Za to chciałem pani przewodniczącej Pawełczyk-Woickiej podziękować. To po pierwsze.

Po drugie, pani przewodnicząca, wniosek formalny w każdym wypadku powinien być procedowany w pierwszej kolejności, a tak się nie stało. Dziękuję, że udzieliła mi pani tego głosu, ale bardzo bym prosił o przestrzeganie regulaminu, żeby wniosek formalny był rozpoznawany w pierwszej kolejności, a mój wniosek jest zgoła inny niż ten, który zgłosiła pani poseł Milczanowska, choć jest z nim związany.

Pani przewodnicząca, zarządziła pani głosowanie, to głosowanie się wyświetliło, byliśmy już w trakcie głosowania, kiedy udzieliła pani głosu pani poseł Dolniak, skądinąd być może nawet słuszne zdanie miała pani poseł Dolniak, ale głosowanie się rozpoczęło. Głosowanie nie zostało zamknięte i nie wiem, w jakim trybie je pani skasowała, wycofała, zawiesiła. W takim razie wnoszę o przerwę w posiedzeniu Komisji, żeby Biuro Analiz Sejmowych wypowiedziało się co do możliwości takiego procedowania, ewentualnie powrotu do wniosku formalnego i powrotu do głosowania. Pani przewodnicząca dopuściła głosowanie, byliśmy w trakcie głosowania wniosku formalnego, ja też mam swoją ocenę co do tego dopuszczenia, mówię o czymś zupełnie innym.

Szanowni państwo, na koniec, z uwagi na to, że państwo tak bardzo lubicie opinie i pan poseł Zimoch jest tak bardzo dociekliwy, co prawda nie dotyczy to informacji za 2022 rok, ale może dotyczy informacji za 2023 rok, to myślę, że warto byłoby również rozstrzygnąć, czy pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz i pan poseł Zimoch, którzy uznają się za legalnych członków Krajowej Rady Sądownictwa, ale jednocześnie uznają, że jest to nielegalny organ, innymi słowy, w dużym skrócie są legalnymi członkami nielegalnego organu, żeby Biuro Analiz Sejmowych również wypowiedziało się w tym temacie. Ma to istotne znaczenie chociażby z uwagi na pobierane wynagrodzenia, żebyśmy później nie musieli odpowiadać czy wysłuchiwać pytań w stylu, czy nie zostaliście na przykład państwo zmuszeni do podania kont bankowych po to, żeby odbierać

te wynagrodzenia, bo skoro jest to organ nielegalny, to nie można go legitymizować. Ja mam oczywiście zgoła inne zdanie, bo uważam, że jest to organ absolutnie legalny, o czym pani przewodnicząca Krajowej Rady Sądownictwa mówiła, ale żeby rozstrzygnąć państwa wątpliwość, być może nawet etyczną czy moralną, a na pewno logiczną, to warto byłoby zasięgnąć opinii także w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Śliz ma wniosek przeciwny. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Rozumiem, że lubicie państwo kruszyć kopie o wszystko, natomiast chciałbym wyjaśnić, że po sprecyzowaniu, bo pani przewodnicząca zapytała o sprecyzowanie, brzmienia wniosku formalnego przez panią poseł Milczanowską okazało się, że pani poseł nie złożyła żadnego formalnego wniosku w tym przedmiocie, dlatego przeprowadzenie głosowania nie było konieczne. Jeżeli państwo tego nie rozumiecie, to bardzo mi przykro, natomiast nie rozumiecie państwo jeszcze jednej podstawowej rzeczy. Wrócę do tego, co pan poseł miał przyjemność powiedzieć, KRS po części jest legalny. Bardzo mnie cieszy, że dobrze się bawicie, że was rozśmieszam. Bardzo się cieszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Biuro finansowe jest legalne, a reszta jest nielegalna.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo proszę o ciszę. Proszę nie przerywać.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Szanowni, mili państwo, cieszę się, że robię wam przyjemność i że dobrze się bawicie, natomiast chciałbym, żebyście państwo skupili się na merytoryce. Od samego początku zwrócił uwagę i wątpliwości wszystkich, również konstytucjonalistów i profesorów prawa, sposób wybierania pozostałych 15 członków KRS. Jeżeli państwo tego nie rozumiecie, to jeszcze raz wam powiem: Sejm, władza ustawodawcza, nie może wpływać na władzę sądowniczą. Jeszcze raz mam powiedzieć? Ile razy trzeba to państwu powtarzać, żebyście zrozumieli? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. W takim wypadku przechodzimy do przegłosowania wniosku formalnego o zarządzenie przerwy i wystąpienie do Biura Analiz Sejmowych o opinię, którą sformułował pan poseł Bogucki.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku formalnego? Kto z państwa jest przeciwko wnioskowi formalnemu pana posła Boguckiego? Kto z państwa się wstrzymuje? Czy wszyscy państwo oddali głos? Zamykam głosowanie i proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 30 osób: za 10, przeciwko 18, wstrzymało się 2. Szanowni państwo, niestety wniosek formalny pana posła Boguckiego nie zyskał poparcia. Dziękuję bardzo.

Panie pośle Wipler, czy chciałby pan jeszcze zabrać głos? Rozumiem, że chciał pan powtórzyć swój wniosek o to, żeby otworzyć listę mówców? Czy do tego sprowadza się pana wniosek formalny, czy coś jeszcze innego?

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Chciałem odnieść się do tych kwestii, które były przed chwilą głosowane. Powiedzmy sobie szczerze, że opinia Biura Analiz Sejmowych nic nie zmieni w tej sprawie, czy ktoś będzie uważał, czy to jest legalne, czy nielegalne. Biuro Analiz Sejmowych, przy całym szacunku dla tej instytucji, nie rozstrzyga niczego finalnie, więc wstrzymywanie jakichkolwiek procedowań z takich powodów nie ma sensu.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Chciałabym otworzyć listę mówców. Mamy coraz mniej czasu na dyskusję, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler (Konfederacja):

Chciałbym zawnioskować, żebyśmy na przyszłość dawali sobie więcej czasu na tego rodzaju posiedzenia. To są ważne kwestie, a półtorej godziny to jest za mało. Moim zdaniem bardzo ważna kwestia, jest to dezyderat do Komisji, czy nie powinniśmy dopro-

wadzić do zmian w prawie, w wyniku których w 2024 roku rozliczamy poszczególne instytucje za 2023 rok, a nie za 2022 rok? To jest totalnie absurdalna sprawa. Wiem, że jeszcze nie było czasu, ale jak będziemy jako Komisja inicjować pewne prace, też legislacyjne, to moglibyśmy doprowadzić do normalności, że do lutego jest sprawozdanie za rok poprzedni, a my szybko nad tym procedujemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Absolutnie zgadzam się z drugą częścią pana wypowiedzi. Rzeczywiście jest tak, że pewnym zwyczajem było to, że instytucje składały sprawozdania za mijający rok do końca pierwszego kwartału. Niestety Trybunał pani Przyłębskiej złożył sprawozdanie w grudniu. Stało się to nową tradycją tej instytucji. Większość sprawozdań była składana po upływie roku przy naprawdę bardzo skromnej liczbie orzeczeń. Nie był pan posłem poprzedniej kadencji, natomiast tu mieliśmy do czynienia z dosyć nietypowym zamknięciem posiedzenia Komisji, które wiosną miało zająć się sprawozdaniem Krajowej Rady Sądownictwa. W związku z tym ponowiliśmy to rozpatrzenie w pełniejszej formie, więc proszę mi wierzyć, że nawet te półtorej godziny, w zestawieniu z tym, jak wyglądało przyjęcie sprawozdania wiosną zeszłego roku, jest poświęceniem temu tematowi całego morza czasu, ale przyjmuję uwagę, rzeczywiście będę starała się nią kierować. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zadać pytanie, korzystając z dokładnie 17 minut, które pozostały nam do następnego punktu? Pan poseł Woś, pani poseł Dolniak zapisana jako pierwsza, pan poseł Zimoch. Dziękuję bardzo. Zamykam listę mówców i bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Odnosząc się do wypowiedzi pani przewodniczącej Krajowej Rady Sądownictwa, muszę powiedzieć, że nie udzieliła pani odpowiedzi na moje pytanie. To, że sobie pani wymyśliła formułę udzielenia odpowiedzi, czyli co zanegowaliście do ustawy projektu prezydenckiego, to jest zupełnie niezwiązane z moim pytaniem. Chciałam usłyszeć, co wam się podobało w tym projekcie jako Krajowej Radzie Sądownictwa, bo ta ustawa, ten projekt nadawał się po prostu w całości do kosza. To jest jedna kwestia, dlatego chciałam usłyszeć od pani stanowisko sędziów wchodzących w skład Krajowej Rady Sądownictwa wybranych w taki, a nie inny sposób, jak oceniali, w jakiej części, pozytywne orzeczenie.

Zapytałam również o tę część dotyczącą 472 kandydatów, którzy uzyskali negatywną opinię Krajowej Rady Sądownictwa, a pytałam w kontekście tego zakładając, że to też gdzieś wybrzmi, pan poseł Zimoch i pani przewodnicząca byli bardziej szczegółowi i wypytali o tych sędziów, którzy zasiadając w Krajowej Radzie Sądownictwa przechodzili pozytywnie przez sito Krajowej Rady Sądownictwa, a musiało to oznaczać, że inni sędziowie, niewchodzący w skład tego gremium, musieli uzyskać opinię negatywną. Przeszła pani nad tymi pytaniami według własnego uznania i pewnie nie usłyszymy innej odpowiedzi, ale to też pokazuje pani stosunek do istniejącej rzeczywistości, bo skrupulatnie unikała pani odpowiedzi na pytania dotyczące orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości czy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zacytowanych na posiedzeniu Komisji. Doskonale pani wie, że traktaty, w momencie, kiedy byliśmy przyjmowani do Unii Europejskiej, były badane pod względem zgodności treści traktatów z naszą konstytucją. W związku z tym jako sędzia doskonale pani wie o tym, że pomijanie w aspekcie orzeczniczym sędziów jest niemożliwe do przyjęcia, ponieważ sędziowie pokazują w swoim orzecznictwie, że stosują również prawo unijne, a to oznacza, że Krajowa Rada Sądownictwa nie może sobie pozwolić, nie tylko słowami przewodniczącej, ale składem sędziów, którzy wchodzą w skład Krajowej Rady Sądownictwa, na pomijanie orzeczeń trybunałów unijnych i stanowionego przez Unię Europejską prawa. Stąd też ograniczanie pani świata, systemu prawnego, wyłącznie do tego, co powiedział współczesny Trybunał Konstytucyjny, jest naruszaniem reguły, a w zasadzie reguł, według których sędzia zobowiązany jest orzekać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana posła Wójcika.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Przede wszystkim chcę serdecznie podziękować pani przewodniczącej KRS za wszystko co robicie i że wytrzymuje pani wszystkie te ataki medialne i brutalne, bardzo nieuczciwe i niesprawiedliwe, także ze strony niektórych parlamentarzystów.

Myślę, że dzisiaj mamy pewnego rodzaju chaos i anarchię, którą zawdzięczamy tym, którzy stworzyli chociażby nazewnictwo. Proszę zwrócić uwagę, ci, którzy mówili nie KRS, tylko neo-KRS, którzy mówili o dublerach Trybunału Konstytucyjnego, którzy mówili nie o sędziach, tylko o neo-sędziach, to wszystko spowodowało, że sami zaczęli podcinać gałąź, na której wszyscy siedzimy do tego stopnia, że ludzie uwierzyli w tę zupełną brednię, że neo-sędzia nie jest sędzią i ma mniejszą wiedzę niż sędzia. Chociaż wiele tysięcy młodych ludzi, którzy przeszli cały ten proces, żeby zostać sędzią, żeby służyć Rzeczypospolitej Polskiej, przeszli egzaminy, bardzo trudne szkolenia, to nie jest proste i każdy, kto poruszał się w tym środowisku, doskonale o tym wie, dzisiaj słyszą z ust niektórych mędrców, że są neo-sędziami, a najlepiej jak niektórzy mówią, że trzeba ich zweryfikować, wyrzucić tych kilka tysięcy młodych ludzi. Jest od 3000 do 4000 ludzi, którzy przeszli przez neo-KRS, jak to niektórzy mówią, więc są neo-sędziami, są gorsi niż sędziowie. Oczywista brednia.

Kolejna sprawa to kwestia dotycząca Unii Europejskiej, bo nawiążę do wypowiedzi pani poseł Dolniak, że nie odnosi się pani do traktatów. Pewnie, trzeba się odnosić, jak najbardziej, ale trzeba też znać swoją konstytucję, którą przyjął suweren, przepisy konstytucji. Co ma najwyższą moc? Polska konstytucja, a co ma innego mieć? Państwo uważacie, że coś ma stać ponad polską konstytucją, że prawo wspólnotowe, traktaty, to wszystko jest ważniejsze niż polska konstytucja i to było pierwotne źródło całego sporu, który oczywiście trwa od wielu lat i to, że wam się nie podobało, bo przecież stare rozwiązania w KRS były takie, że to środowisko sędziowskie, korporacja w istocie, decydowała o tym, kto ma w tym środowisku sędziowskim być. Kolesie decydowali o kolesiach, taka jest prawda. My przygotowaliśmy rozwiązania, które bazowały na rozwiązaniach konkretnego kraju, Hiszpanii. Kiedy przyjeżdżali do nas, siedzi tutaj pan minister Woś, pan minister Kaleta, którzy byli w resorcie sprawiedliwości, gdzie my konkretnie pokazywaliśmy, dlaczego nasze rozwiązania wcale nie odstają od rozwiązań innych krajów, a słyszeliśmy, że mamy niższą kulturę prawną. To są słowa ekspertów, którzy przyjeżdżali do nas dzięki wam, bo to wy ich wzywaliście.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca wypowiedzi, minęły 3 minuty.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Chcę powiedzieć, że ta stara KRS była taka, że tak naprawdę nie były reprezentowane wszystkie szczeble sądownictwa. Proszę sobie sprawdzić, jak to wszystko wyglądało.

Jeszcze jedna rzecz, KRS, gdzie wszyscy mówią o tym KRS, nie wiem, czy to się pojawiło w czasie tej dyskusji, że w niektórych krajach Unii Europejskiej w ogóle nie ma KRS. W czterech krajach nie ma odpowiednika KRS. To państwo zrobiliście bożka z tego problemu, ale my wam dziękujemy za to, co robicie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca, minęły 3 minuty.

Poseł Michał Wójcik (PiS):

Ostatnie zdanie. Nie jesteście żadnym neo-KRS, jesteście Krajową Radą Sądownictwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Jednak muszę sprostować. Nie ma żadnej sprzeczności między polską konstytucją a unijnymi traktatami. Po prostu państwo jako partia zrobiliście sobie paliwo polityczne z wyprowadzania Polski, konfliktowania jej z Unią Europejską po to, aby zapewnić sobie bezkarność, a my to zmieniamy i stąd ten krzyk. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Wosia.

Poseł Michał Woś (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o relacje Polski z Unią Europejską i niektórych urzędników, to rzeczywiście znamy takich, którzy będąc na wysokich stanowiskach w Unii Europejskiej, później z tych wysokich stanowisk spadli i zrobili wszystko, co możliwe, łącznie z blokowaniem pieniędzy, uniżoną postawą, po to, żeby do władzy wrócić, a teraz te długi, które zaciągnęli, spłacają. Taka jest ocena polityczna nie tylko moja, ale milionów osób w Polsce i nazwisko tego wysokiego urzędnika unijnego doskonale państwo znają.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Co to za nazwisko?

Poseł Michał Woś (PiS):

Donald Tusk. Jak pani Dolniak nie wie, to powiem. Chcę też odnieść się do tej mowy nienawiści – hejcie. Wielokrotnie mówicie, państwo obecnie rządzący, o przemocy. Chcę zaprotestować przeciwko tej mowie nienawiści, przeciwko tej skali hejtu, która spotyka sędziów i powołanych przez Krajową Radę Sądownictwa w ramach tego, co nazywacie: neo-Krajowa Rada Sądownictwa, czy neo-sędziów i członków Krajowej Rady Sądownictwa i powiedzieć, że ci ludzie wykonują państwową, dobrą robotę. Służąc państwu polskiemu, działają zgodnie z prawem, konstytucją i za tą niezłomną postawę należy się wielki szacunek i podziękowania ze strony państwa polskiego, a nie hejt i mowa nienawiści, za którą stoi niestety duża część polityków dzisiaj rządzących partii politycznych.

Natomiast co do pytań, mam proste pytania do pani przewodniczącej, pierwsze co do konstytucji. Z czego w pani ocenie wynika tak uporczywe nieprzestrzeganie konstytucji czy reinterpretowanie konstytucji w zakresie art. 187 ust. 4, który jednoznacznie wskazuje, że sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa określa ustawa w legalnej procedurze, nie opinie prawne, nie jakieś inne działania sił, nie ludzie, szukanie podstawy prawnej, tylko ustawa określa sposób wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa. I w związku z tym pytanie do pani przewodniczącej: czy zostało w jakiś sposób uchybione prawo w zakresie legalności powołania tych członków czy tej ustawy, która określiła tę legalnie wybraną część sędziowską?

Druga rzecz, o źródła prawa, bo ciągle słyszymy o tych orzeczeniach organów międzynarodowych. Wielokrotnie się państwo, także w dzisiejszej debacie, na nie powołujecie, ale czy orzeczenia organizacji międzynarodowych czy międzynarodowych trybunałów są źródłem prawa w Polsce, czy nie? Poczytajcie państwo konstytucję, hierarchię źródeł prawa. Tam wyraźnie jest w pkt 1 – konstytucja, w pkt 2 – ratyfikowane za zgodą parlamentu umowy międzynarodowe.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle, proszę zmierzać do końca.

Poseł Michał Woś (PiS):

Zmierzam do końca. Czy orzeczenia międzynarodowych organów są źródłem prawa obowiązującym bezpośrednio w Polsce, czy nie? Dwa proste pytania.

Jeszcze raz dziękuję państwu sędziom za tę propaństwową postawę, która służy państwu polskiemu wbrew temu, co wyrabia koalicja 13 grudnia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo za to pytanie. Chciałabym jednak zwrócić uwagę, że ta propaństwowa działalność wiążąca się z wyborem neo-sędziów kończy się koniecznością zapłaty odszkodowań przez Polskę idących w tysiące złotych. Skończyła się także koniecznością zapłaty kar, a także utratą na długie miesiące dostępu przez polskich obywateli do olbrzymich środków unijnych, do których mają prawo, więc bardzo proszę na to zwrócić uwagę. Bardzo proszę o zadanie ostatniego już pytania pana posła Zimocha.

Poseł Michał Woś (PiS):

Pani przewodnicząca pozwoli, że odpowiem, że wynikało to z kilkudziesięciu rezolucji, które wybłagaliście w Parlamencie Europejskim

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie pośle Zimoch, bardzo proszę o zadanie pytania.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050-TD):

Muszę zadać kilka pytań, ale przyznam szczerze, że pan poseł, który przed chwilą zabierał głos, to tak chętnie mówi o aferze hejterskiej, bo przecież miał ją na wyciągnięcie ręki w swoim ministerstwie albo w ministerstwie, w którym pracował.

Panie pośle, cały czas chodzi o to, co działo się w ministerstwie za zgodą. Kto był kierownikiem, czy, jak to ci hejterzy sami nazwali, hersztem tej całej grupy i członkowie tej grupy zajmują także miejsca w Krajowej Radzie Sądownictwa, to jest największy problem. Stąd moje pytanie do pani przewodniczącej Krajowej Rady Sądownictwa, trochę także wychodząc naprzeciw temu, co mówi pan poseł Wipler, czy jednak zajmie się pani sprawą afery hejterskiej i na przykład czy Krajowa Rada Sądownictwa zajmie stanowisko w sprawie uchwały sędziów ze Słupska, którzy żądali od prezesa sądu, zresztą męża jednej z sędzi, która jest członkiem KRS, by określił się, czy brał udział w aferze hejterskiej? Krajowa Rada Sądownictwa, a pani szczególnie, bardzo szybko, w ciągu kilku godzin, potrafi zajmować stanowiska w sprawach politycznych, jak choćby w czasie pamiętnego posiedzenia po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Wałęsa przeciwko Polsce, kiedy całe Biuro Krajowej Rady było postawione na nogi i przyjęliście stanowisko. Oczywiście zgodnie z wolą polityczną.

Pytanie mam również do pani, czy na jednym z najbliższych posiedzeń zajmie się pani sprawą sędziego Jaskulskiego, członka Krajowej Rady Sądownictwa, który w haniebny sposób zaatakował jednego z sędziów, pana Piotra Mgłośka? Czy tak jak w sprawie posiedzenia choćby Kolegium w Poznaniu będzie rozsyłała pani pisma do sądów w całej Polsce, czy roześle pani również stanowisko w tej haniebnej dla sędziego i członka Krajowej Rady Sądownictwa sprawie? Czy zajmie się pani w najbliższym czasie konkretnie tą sprawą, konkretnego członka Krajowej Rady Sądownictwa?

Przewodniczący poseł Grzegorz Rusiecki (KO):

Bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę panią przewodniczącą o taką zwięzłą odpowiedź, mamy dosłownie 2 minuty. Bardzo proszę.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Przepraszam, zwięźle się nie da na temat orzecznictwa, bo to było pierwsze pytanie, naprawdę wymaga to sięgnięcia do tych uzasadnień. Ja tylko powiem, że sądy muszą orzekać na podstawie przepisów prawa, a nie na podstawie orzeczeń. Jeżeli państwo sięgniecie do tego orzecznictwa i wnikniecie trochę w problem, to łatwo się zorientujecie, że podstawą tego pierwszego wyroku ETPC było orzeczenie sądu do spraw służby cywilnej Unii Europejskiej. Dotyczyło orzeczenia sądu rzeczywiście europejskiego, ustanowionego na podstawie traktatu do spraw związanych z urzędnikami Unii Europejskiej i na to orzeczenie ETPC w pierwszym orzeczeniu powołał się, całkowicie zmieniając wykładnię art. 6 Europejskiej konwencji praw człowieka. Później TSUE w kolejnym wyroku powołał się na to orzeczenie nieprawomocne, później nastąpiła rewizja tego pierwszego wyroku dotyczącego służby cywilnej UE przed TSUE i TSUE dokonując rewizji tego wyroku, powołał się z kolei na ETPC i tak w kółko, aż z tego zrobiła się taka sprawa, że według art. 6 Europejskiej konwencji praw człowieka ten sąd ma oceniać za każdym razem zamiast sposób procedowania przez sąd, czy zostały zapewnione wszystkie gwarancje procesowe dla obywatela, czy sędzia został poprawnie powołany. Oczywiście Europejski Trybunał Praw Człowieka czyni pewne zastrzeżenia, zdając sobie sprawę, że czasem jakieś reguły formalne mogą być naruszone, a przecież to nie może rzutować na samo powołanie sędziego, czyli minimalny zdrowy rozsądek pozostaje, ale z tego orzecznictwa wynika, co następuje: że sądy krajowe mają sobie to oceniać, a i tak na samym końcu ocena należy do ETPC i ta ocena może się pojawić po 10 latach. To jest tylko moja opinia, a opinii może być tysiąc i opinia ta nie ma żadnego wiążącego znaczenia, że jest to jednak absurdalne orzecznictwo. Ja radzę się tym zainteresować, bo to naprawdę bardzo negatywnie wpływa na funkcjonowanie sądów polskich, na poczucie bezpieczeństwa sędziów, na gwarancję niezawisłości sędziów i tym się Krajowa Rada Sądownictwa zajmuje.

Jeżeli chodzi o wypowiedzi sędziego Jaskulskiego, to pewnie zostanie to skierowane do Komisji Etyki jak sprawa każdego sędziego. Jeżeli doszło do niewłaściwych wypowiedzi, to zajmie się tym Komisja Etyki. Proszę państwa, czy naprawdę w Rzeczypospolitej Polskiej najważniejsze są wypowiedziane słowa, czy liczą się bardziej czyny? Ja osobiście, jako sędzia, człowiek, zawsze uważam, że najbardziej liczą się czyny, a nie to, co ktoś komuś powiedział. W konstytucji mamy zapisaną wolność słowa i pod tym kątem powinniśmy oceniać nasze zachowania, więc jeżeli chodzi o sam hejt, to jeżeli państwo poczytacie sobie, jaki hejt wylewa się na Krajową Radę Sądownictwa i jej członków, to wnosząc zawiadomienia mogłabym z tego uczynić nie jedno śledztwo, ale ze sto śledztw. I jeszcze hejt związany z tym, że jestem kobietą. Zwracałam się do Rady, że jeżeli sędziowie w taki sposób wypowiadają się na twitterze, że malują serduszka do mnie jako przewodniczącej, to jest to jednak traktowanie mnie nie jako urzędnika państwowego, tylko z punktu widzenia mojej płci i tu się odwołam do pani poseł Żukowskiej i pani poseł Gasiuk-Pihowicz, żeby przynajmniej pod tym kątem wzięły mnie w obronę, jako kobietę.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Mogę tylko zauważyć, że nie widziałam tych wpisów. Jeżeli na takie natrafię, to z pewnością zainterweniuję w tej sprawie.

Przewodnicząca KRS Dagmara Pawełczyk-Woicka:

Bardzo za to dziękuję. Jeszcze odpowiedzi na pytania pani poseł Dolniak. Przepraszam, były dwie opinie w 2022 roku. Pierwsza dotyczyła projektu prezydenckiego. Jest ona co do zasady pozytywna z uwagami. Jest to opinia z kwietnia, znajduje się na stronach Krajowej Rady Sądownictwa. I opinia grudniowa do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym w tym innych ustaw jest zdecydowanie negatywna.

Jeżeli chodzi o 2023 rok, to zajęliśmy stanowisko wobec toczącego się postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z wniosku pana prezydenta i wyrok zapadł. Rzeczywiście wyrok dyskwalifikuje również tę uchwaloną ustawę, bo 8 grudnia było posiedzenie w Trybunale Konstytucyjnym, któremu się przysłuchiwałam.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Bardzo dziękuję za pani wypowiedź. Jeżeli tylko będzie pani skłonna sprecyzować, o jakie wypowiedzi chodziło, to z pewnością przyjrzymy się im razem z panią przewodniczącą Żukowską.

Jednocześnie chciałabym zauważyć, że nie dalej jak wiosną tego roku pani dobry znajomy ze szkoły podstawowej, pan prezydent Andrzej Duda, bardzo precyzyjnie powiedział, że zobowiązuje się do przestrzegania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, więc ze zdziwieniem przyjmuję pani deklarację, żeby tych orzeczeń nie przestrzegać. Co więcej, przystąpienie Polski do Rady Europy i zobowiązanie się do przestrzegania orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka było naprawdę wielkim osiągnięciem i przesunięciem Polski z krajów, które były rządzone w sposób niezgodny z demokracją, z zasadami demokratycznego państwa prawnego, w stronę krajów demokratycznych. Przyłączenie właśnie Polski do takiej rodziny krajów demokratycznych, które szanują prawo i prawo polskich obywateli, zwłaszcza do niezależnego sądu wolnego od wpływu politycznych. Bardzo dziękuję za udzielenie wszystkich odpowiedzi. W tym momencie ostatecznie zamykam dyskusję. Stwierdzam jednocześnie, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zapoznała się z informacją z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2022 roku z druku nr 169. Tak jak mówiłam wcześniej, sprawozdanie to nie podlega opinii. Przyjmujemy, że się z nim zapoznaliśmy. Pozostał nam wybór sprawozdawcy Komisji, na którego chciałabym zaproponować pana posła Pawła Śliza.

Poseł Paweł Śliz (Polska2050-TD):

Dziękuję. Przyjmuję.

Przewodnicząca poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy chcą państwo poddać to pod głosowanie? Ktoś się sprzeciwia temu wyborowi? Dobrze, w takim wypadku pan poseł Paweł Śliz zostaje sprawozdawcą Komisji w tym punkcie. Bardzo dziękuję za udział w Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.